

11 maja br. trzydzieścioro uczniów z naszej szkoły wraz z dziesięcioma nauczycielami wyjechali na Węgry. Wyjazd odbył się w ramach Norweskiego Projektu Ekologicznego.

Pierwszy dzień był dość spokojny, ponieważ kilkanaście godzin jechaliśmy autobusem. W porze wieczornej dotarliśmy na miejsce i mogliśmy zjeść kolację. Nasz ośrodek znajdował się w Tiszaliget. Mieszkaliśmy nad rzeką Cisa w sześciuosobowych domkach campingowych.

Następny dzień był bardziej oficjalny. Najpierw zwiedziliśmy miasto Szolnok i zostaliśmy zaproszeni do Urzędu Miasta. Później wybraliśmy się do zaprzyjaźnionej szkoły, gdzie wysłuchaliśmy wykładu na temat ochrony środowiska oraz podziwialiśmy występ artystki grającej na bałalajce. Z kolei nasz chór szkolny zaprezentował kilka wesołych piosenek, do których na pianinie akompaniowała p. Mirosława Grzegorzek. Nasi uczniowie przygotowali także dla uczniów węgierskich wystawkę przedmiotów wykonanych z odpadów wtórnych oraz zaprezentowali pokaz mody z materiałów ekologicznych. Pod koniec dnia odbyła się dyskoteka, na której wszyscy świetnie się bawili.

Trzeciego dnia główną atrakcją okazał się rejs po rzece Cisie. Płynęliśmy w trzech grupach. Było wspaniale! Zwiedziliśmy także elektrownię wodną.

Kolejnego dnia wycieczki byliśmy w laboratorium w Tiszaliget. Bardzo dużo dowiedzieliśmy się na temat biologicznego i chemicznego składu wody.

W sobotę wraz z grupą węgierską ponownie wybraliśmy się nad rzekę Cisę - tym razem na spływ kajakowy. Znowu zostaliśmy podzieleni na trzy grupy. Nasza drużyna nazywała się "Dragon Poland". Płynęliśmy w rytm bębna, w który uderzał sam pan Piszczan. Następnie wszyscy razem wybraliśmy się na krytą pływalnię. Mogliśmy tam skorzystać z sauny, zrelaksować się w wodach termalnych lub popływać w dużym, 50ciesięciometrowym basenie. Na koniec dnia węgierscy gospodarze zorganizowali nam wyjście do cyrku.

W niedzielę niestety trzeba było opuścić Węgry i wrócić do Polski.

Wyjazd uważam za bardzo udany. Zostaliśmy ciepło przyjęci przez mieszkańców tamtego kraju. To prawda, że: POLAK, WĘGIER DWA BRATANKI!

Dziękujemy panu Dyrektorowi, pani Pszonce oraz wszystkim opiekunom za cierpliwość i zorganizowanie tak wspaniałego wyjazdu!

Małgosia Ryba kl. 6a